



Łądek, dnia 26.05.2025 r.

Do Rady Gminy Łądek
za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady

PETYCJA

rodziców uczniów klas 3a i 3b Szkoły Podstawowej w Łądku w sprawie sprzeciwu wobec planowanego połączenia dwóch oddziałów w jeden od roku szkolnego 2025/2026.

Szanowni Państwo Radni,

My, niżej podpisani rodzice uczniów klas 3a i 3b Szkoły Podstawowej w Łądku, zwracamy się z niniejszą petycją w sprawie planowanego połączenia obu klas w jeden oddział od roku szkolnego 2025/2026. **Wyrażamy głęboki sprzeciw** wobec tej decyzji i apelujemy o jej ponowne, wnikliwe rozważenie.

Zdajemy sobie sprawę, że pismo to składamy stosunkowo późno, jednak wcześniej nie byliśmy świadomi planów dotyczących połączenia klas. Temat został przez nas szczegółowo poruszony dopiero w ubiegłym tygodniu podczas rozmowy z Panią Dyrektorką Szkoły, po której zdecydowaliśmy się jako rodzice zabrać głos i przedstawić nasze stanowisko oraz argumenty w niniejszej formie.

Aktualnie w klasach 3a i 3b uczy się łącznie 25 uczniów, z czego 9 uczniów z opiniami z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz 3 uczniów z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Jedno dziecko jest obecnie w trakcie diagnozy. Oznacza to, że już teraz **połowa uczniów wymaga dostosowań organizacyjnych i metodycznych**. Co więcej, należy się spodziewać, że liczba opinii i orzeczeń będzie w kolejnych latach rosła. Praktyka szkolna wyraźnie pokazuje, że w klasach 4–8, wraz ze wzrostem poziomu trudności materiału i jego objętości, u wielu dzieci zaczynają ujawniać się trudności, które wcześniej mogły być niewidoczne lub bagatelizowane. Część uczniów, która obecnie funkcjonuje bez dokumentów z poradni, może wymagać diagnozy i specjalistycznego wsparcia w dalszych etapach edukacji.

Zdajemy sobie sprawę, że szkoła nie ma ustawowo określonej maksymalnej liczby uczniów w oddziałach klas 4-8, jednak sugerowana liczebność dotyczy standardowych klas, a nie takich, w których tak znacząca część uczniów wymaga wsparcia specjalistycznego. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie organizacji kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży z SPE (Dz.U. 2017 poz. 1578), szkoła ma obowiązek dostosowania organizacji nauki do potrzeb tych uczniów. Połączenie dwóch klas, z których już teraz połowa uczniów wymaga indywidualizacji,

stworzy środowisko, w którym **niemożliwe będzie efektywne nauczanie** ani zapewnienie należytego wsparcia uczniom z trudnościami, jak również uczniom zdolnym.

Dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi potrzebują przede wszystkim stabilnego środowiska, przewidywalności, ciszy, ograniczenia liczby bodźców oraz poczucia bezpieczeństwa. Takie warunki **można zapewnić jedynie w małych grupach**, gdzie nauczyciel ma możliwość pracy w sposób uważny, elastyczny i dostosowany do konkretnych potrzeb. Klasa kilkudziesięcioosobowa z dużym udziałem uczniów wymagających wsparcia będzie środowiskiem zbyt przeciążonym emocjonalnie i organizacyjnie – zarówno dla dzieci, jak i dla nauczycieli.

Choć przewidziano obecność nauczyciela współorganizującego kształcenie, to jeden specjalista nie jest w stanie równocześnie skutecznie wspierać kilkunastu uczniów o różnych trudnościach rozwojowych czy emocjonalnych. W większej klasie spada także możliwość prowadzenia pracy indywidualnej i udzielania dzieciom wsparcia psychologicznego, co stanowi **poważne zagrożenie dla efektywności edukacyjnej i dobrostanu uczniów**.

Chcemy podkreślić, że również uczniowie zdolni poniosą stratę w przypadku utworzenia jednego, dużego oddziału. W tak licznej i zróżnicowanej grupie nauczyciel nie będzie miał realnej możliwości odpowiedniego zadbania o rozwój uczniów z wysokim potencjałem – zabraknie czasu i warunków do indywidualizacji zadań, rozwijania talentów czy pogłębiania wiedzy. Zamiast wspierania ich rozwoju, pojawi się stagnacja i konieczność dostosowania tempa pracy do uczniów, którzy potrzebują więcej czasu na przyswojenie tego samego materiału. W efekcie **uczniowie zdolni nie tylko nie rozwiną swoich możliwości**, ale mogą również utracić motywację i zainteresowanie nauką.

Dodatkowo, warto zauważyć, że w innej szkole na terenie naszej gminy (Szkoła Podstawowa w Ciężeniu), mimo że w klasie VII uczy się łącznie 30 uczniów, utrzymano podział na dwa oddziały. Przekłada się to na zdecydowanie wyższy komfort pracy w 15-osobowej grupie. Tym bardziej niezrozumiałe jest planowane łączenie dwóch klas w jeden oddział liczący podobną ilość osób – w dodatku z wysokim odsetkiem dzieci z opiniami i orzeczeniami. Trudno nie odnieść wrażenia, iż niestety mamy tu do czynienia z **nierównym traktowaniem dzieci** w ramach jednej gminy.

Nie możemy również pominąć istotnego faktu, iż na terenie Łądku działa Powiatowe Centrum Interwencji Kryzysowej. W związku z jego działalnością **nasza szkoła w ciągu roku przyjmuje dodatkowych uczniów** – często dzieci z trudną historią, po traumatycznych przejściach, z poważnymi problemami emocjonalnymi i wychowawczymi. Już wiele razy społeczność szkolna musiała mierzyć się z takimi sytuacjami, które stanowiły poważne wyzwanie organizacyjne i wychowawcze. Co istotne, dotyczyło to także klas naszych dzieci, które już doświadczyły skutków takich zmian. Dlatego nie można wykluczyć, że podobne sytuacje będą się powtarzać również w najbliższych latach. Włączenie kolejnych uczniów ze złożonymi potrzebami do jednej, już bardzo licznej klasy, może doprowadzić do przeciążenia całego systemu wsparcia, pogorszenia warunków nauki oraz negatywnie wpłynąć na bezpieczeństwo i komfort psychiczny wszystkich dzieci.

Chcemy przy tym jasno podkreślić, że **nie negujemy potrzeby niesienia pomocy** ani idei włączania do środowiska szkolnego uczniów wymagających szczególnego wsparcia. Wierzymy, że każde dziecko zasługuje na szansę i zrozumienie. Jednak takie działania mają sens i przynoszą korzyści tylko wtedy, gdy odbywają się w odpowiednich warunkach – przede wszystkim w kameralnych, małych oddziałach, w których nauczyciel jest w stanie **realnie** zająć się potrzebami wszystkich uczniów. W przeciwnym razie działania te, choć podejmowane w dobrej wierze, mogą prowadzić do pogorszenia jakości edukacji i osłabienia systemu wsparcia, którego wymagają zarówno dzieci ze specjalnymi potrzebami, jak i ich rówieśnicy.

Zgodnie z przepisami i zdrowym rozsądkiem, organizacja oddziałów szkolnych powinna być dostosowana nie tylko do liczby uczniów, ale przede wszystkim do ich realnych potrzeb rozwojowych, psychicznych i edukacyjnych. Połączenie klas 3a i 3b w jeden oddział w obecnych warunkach **będzie działaniem sprzecznym** z ideą edukacji włączającej, utrudni rozwój uczniów zdolnych i nie zapewni uczniom z trudnościami niezbędnego wsparcia. Choć na pierwszy rzut oka może się wydawać, że łączenie wszystkich uczniów w jedną grupę to właśnie „włączanie”, to prawdziwa edukacja włączająca nie polega na wrzuceniu wszystkich dzieci do jednej klasy „za wszelką cenę”. **Jej sens polega na tym, by każde dziecko – w tym z orzeczeniem, z opinią, po traumach czy ze szczególnymi uzdolnieniami – miało zapewnione odpowiednie warunki do nauki i rozwoju.**

Dlatego stworzenie licznej klasy:

- **utrudni indywidualne podejście** do uczniów z trudnościami,
- **osłabi wsparcie** udzielane przez nauczyciela wspomagającego,
- **obniży komfort i poczucie bezpieczeństwa** wszystkich dzieci,
- **zuboży ofertę edukacyjną** dla uczniów zdolnych.

Szkoła **nie może** być miejscem, gdzie kompromisem staje się jakość kształcenia — tylko dlatego, że liczby „się zgadzają”.

Zwracamy się zatem z mocnym i zdecydowanym wnioskiem o utrzymanie dwóch oddziałów klasowych w roku szkolnym 2025/2026 oraz w kolejnych latach edukacji naszych dzieci w Szkole Podstawowej w Łądku. Ich dobrostan, edukacja i bezpieczeństwo powinny pozostać **najwyższym priorytetem** przy podejmowaniu wszelkich decyzji organizacyjnych. Apelujemy o potraktowanie tej sprawy nie tylko w świetle przepisów, ale przede wszystkim z perspektywy człowieczeństwa – z wrażliwości i troski o rozwój oraz przyszłość młodego pokolenia.

Z poważaniem,
rodzice uczniów klas 3a i 3b Szkoły Podstawowej w Łądku: